

W Komitecie Pracy i Plac
przeprowadzono analizę rynku
pracy w I półroczu br. Jak wy-
nika z danych udostępnionych
PAP, okres ten charakteryzowa-
nie dużym deficytem siły roboczej.
W wydzielal zatrudnienia prze-
wydło nad narodowych zanote-
owano największą od lat liczbę
wolnych miejsc przypadających
na jednego szukającego prac-
mężczyznę — wynosiła ona 45/1
tys. wolnych miejsc (przy 3 tys.
zarejestrowanych). Sytuacja

W dniu wczorajszym w zespole wykupie KP PZPR w Bochni uczestniczyli I sekretarz KW PZPR w Krakowie poseł Lucjan Motyka, zapoznając się z rozbudową obiektów przemysłowych tego powiatu. Powiat bocheński boryka się z poważnymi trudnościami wstępnymi. Nie ma tu bowiem przedsiębiorstwa budowlanego gwarantującego wykonawstwo inwestycji terenowych oraz centralnych, przy tym ogranicza się budownictwo szkolne i mieszkalne. Mgr inż. Kazimierz Śliwowski zapoznał członków egzekutywy z poltechniczną produkcją jodu w Lepczycy. Członkowie interesujący się problematyką tej produkcji, na miejscu zapoznali się z dotychczasowymi pracami oraz możliwościami przedstawienia się wkrótce do produkcji w skali państwowej. W północnej części powiatu poseł Lucjan Motyka wraz z członkami egzekutywy KP zwiedził szyby eksploatacyjne rafy naftowej. Na zakończenie pobytu na ziemi bocheńskiej tow. L. Motyka zwiedził rozbudowywany się w szybkim tempie zakład produkcji urządzeń chłodniczych w Bochni. Początkowo montowano się tu urządzenia z gotowych elementów, a z kolei zakład podejmie całkowitą produkcję, w której poważną rolę odegra eksport. Zwiedzane przez posłów L. Motykę i Stanisława Żarkę oraz członków egzekutywy KP PZPR obiekty są w ciążącym stadium rozwoju. Stano- wią one poważne osiągnięcia za- mierzanego pod tym względem powiatu bocheńskiego.

200 mln lat patrzy na nią

WARSAWA (PAP)
Przedstawiciel Katedry psychologii i etologii zwierząt Uniwersytetu Jagiellońskiego odebrał na lotnisku Okęcie w Warszawie niewielekwy podarunek nadesłany przez rząd Nowej Zelandii. Jest to duża, ciemna, czarna punktacja, która podobno do jaszczurki dochodziący w swoich rozmiarach do 60 cm, koloru szaro-brązowego, żywiący się dżdżownicami i chrząstkami.

Gatunek ten żyje w formie niezmienionej od początku ery kenozoicznej, tzn. przeszło 200 mln lat, a, w tymierając, okazy zachowały się tylko na 29 mafiowych wyspach okalających Nową Zelandię.

Warto dodać, że żaden z zakładów naukowych w Europie nie posiada żywej tatyary i dzięki przesyłce (ofirowanej z okolicy 600-lecia UJ) naukowcy polscy będą mogli zetknąć się z tym niekiedy wymierającym gatunkiem.

Tuż po odebraniu się podchochodzący do stajni staromol profesor dr Kazimierz Wodziecki, osiadłego po wojnie na terenie Nowej Zelandii, udało się uzyskać pozwolenie na wywieślenie tatyary do Polski.

kwarta 20 lipca na Politechnice Krakowskiej wystawa postępu technicznego w budownictwie zrykuje coraz większe zainteresowanie praktyków i naukowców, co znajduje m. in. wyraz w nasilającym się ruchu wyjazdów. We wrześniu br. wystawa stanie się niezwykle aktywnym ośrodkiem wymiany myśli i poglądów pomiędzy praktykami i naukowcami w formie konferencji naukowo-technicznych, referatów, zjazdów polonarnych i pokazami i wyświetlaniem filmów fachowych.

Rozpocznie cykl tych Imprez nastąpi 30 sierpnia br., które od tego dnia począwszy odbywać się będzie niemal codziennie do 22 września, to znaczy do terminu zamknięcia wystawy. Wśród tych imprez opracowanych przez Wydział Budownictwa i Inżynierii Budownictwa omawiane są m. in. przyczyny hamujące rozwój postępu technicznego, współczesne materiały budowlane, racjonalne wykorzystanie sprzętu na budowach, postęp w budownictwie więksim itp.

spryta, bylnychoł załóg oraz u-
trudnia niektórym ważnym dla
gospodarki zakładom - uzyskanie
niezbędnych pracowników.

Blisko połowa oferowanych
miejsc pracy przeznaczona jest
dla robotników wykwalifikowa-
nych. Największy niedobór pra-
cowników odczuwa budownictwo,
przemysł ciężki (zawody metalo-
we) oraz komunikacja - zwiła-
cza miejska. Brak także pracow-
ników umysłowych o średnich
kwalifikacjach i ciężkiej, żmud-
nej, korzystnie zjawisko, warto wy-
mienić zwiększenie dla młodzieży
miejsc nauki zawodów dla ludzi
(17,5 tys. miejsc przy 2,5 tys. po-
szukujących miejsc nauki). Nieco
większe trudności z nauką zawo-
dów mają tylko dziewczęta.

Podkreśla się niejednokrotnie, że deficyt siły roboczej powoduje nadmierny odpływ ludności rolniczej ze wsi, co utrudnia rolnictwu wykonanie zadań. Potwierdza to oficjalna statystyka, która wykazuje, że odsetek ludności wiejskiej wśród nowo zatrudnionych w gospodarce narodowej zwiększył się w ostatnim półroczu z 23 do 28 proc. — w odniesieniu do mężczyzn i z 16 do 18 proc. w odniesieniu do kobiet.

Najwyższe niedobory pracowników występują na Śląsku, we Wrocławiu i w Krakowie, a także — po raz pierwszy — w woj. lubelskim. Lokalne nadwyżki siły roboczej, które były dawniej w województwach bydgoskim, rzemieńskim, krakowskim i warszawskim poważnie się zmniejszyły. Przeciąd rad narodowych w tych rejonach wydaly więc zakaz prowadzenia werbunku do pracy w innych ośrodkach. Natomiast — co warto podkreślić — zmniejszyła się liczba wolnych miejsc pracy zgłoszonych do wydziałów zatrudnienia w Warszawie i Gdańsku. W porównaniu z ub. r. znacznie poprawiła się sytuacja, co świadczy o bardziej przemysłowym uzupełnieniu załóg.

Z analizy wynika, iż problem oszeregnego gospodarowania siłą roboczą staje się podstawowym zadaniem dla państwa i gospodarki. Zwiększenie wydajności pracy, ujawnianie rezerw wewnętrznych, surowe przestrzeganie dyscypliny pracy — wszystkie te sprawy, o których mówi lipcowa uchwała Rady Ministrów i CRZZ powinny być głównym kierunkiem działania. W związku z uchwala na niektórych terenach i w niektórych gałęziach gospodarki okresowo wstrzymano przyjmowanie nowych pracowników.

(sal)

W upalnych, sierpniowych dniach codziennie spotkać się można w fabrykach z przykładami niezwykłego poświęcenia w pracy. Swą ofiarną postawą załogi przyczyniają się do utrzymywania rytmicznej produkcji i przezwytyczania trudności, spowodowanych m. in. warunkami atmosferycznymi.

W czasie spustu roztopione go karkudu w Zakładach Chemicznych „Oświęcim”, 3 tony masy wyciekli i zalały hale. Wypadki takie zdarzają się, lecz ten ze względu na tropikalną temperaturę, był szczególnie uciążliwy. Trzeba było masę szybko usunąć, aby nie dopuścić do zatrzymania nory. Właściciel zakładu, w celu zmniejszenia pracy. Tylko godzinna przerwa oznaczałaby stratę około 7 ton karkudu. Czasu było mało. Tylko 20 minut miało być potrzebne na doprowadzenie do następny spust. Nie było czasu na powtórny raz bijące z ziemi, do pracy stanęło 7 robotników — w kapciach, ubraniach azbestowych, ochronnych siatkach na twarzach. Zmieniali się co 5 minut. Zdażyli. Bronisław Janusz, Jan Żak, Władysław Gruszczynski, Franciszek Dąbaga, Bronisław Surowiec, Kazimierz Jurkiewicz i Kazimierz Mydlarz zapobiegli przerwie w produkcji.

Krakow,
czwartek 8
sierpień 1963 r.

Wiceminister J. Winiewicz przybył do Moskwy
w celu podpisania układu

MOSKWA (PAP).
Korespondent PAP red: Dariusz Piłewski donosi: W dniu 7 sierpnia br. na krótko przed godziną 12, z Moskwy, tegoż lotnisku Szeremietiewo wylądował samolot, którym przybył do Polski wiceminister spraw zagranicznych PRL, Józef Winiewicz w celu złożenia podpisu stwierdzającego przystąpienie Polski do układu o zakazie doświadczania nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

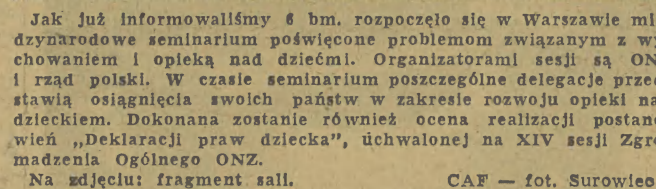
Na lotnisku wiceministra Winiewicza powitał wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, Malik. Obecny był

również charge d'affaires ambasady PRL w Moskwie, minister pełnomocny, Paszkowski.

Po przywitaniu się z przybyłymi na lotnisko, wiceminister Winiewicz na próbie przedstawicieli agencji TASS oświadczył, że przybył do Moskwy z doniosłym poleceniem swego rządu: złożenia w jego imieniu podpisu pod historycznym dokumentem — układem o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Układ

nie powiedział wiceminister Winiewicz — został zawarty dzięki pokojowej polityce Związku Radzieckiego i krajów złączonych wizerunka braterskiej przyjaźni z ZSRR. My wszyscy w Polsce jesteśmy przekonani, że dokonano doniosłego kroku w dziedzinie dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego. Z szczególnie znanym uważamy fakt, że układ o zakazie doświadczania z bronią nuklearną został zawarty w Moskwie — stolicy wielkiego Związku Radzieckiego, nieustraszonego bojownika sprawoży pokoju. I właśnie w Moskwie do układu tego przystąpiła Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Blorąc pod uwagę to, jak również fakt, że układ przyczyni się do zmniejszenia skażenia atmosfery i tym samym do osłabienia niebezpieczeństwa na jakie narażona jest ludzkość, rząd Syjamu postanowił stać się uczestnikiem tego układu i podejmuje w tym kierunku niezbędne kroki.



(Inf. wł.) „Lato stulecia” scowego kółka rolniczego niesłabnące upały skompli- mający już za sobą w pełni rowały i spiętrzyły prace te- wykonany plan dostaw. rocznej kampanii żniwno- Akcja omlotowa trwa; zlar-

niotowej w rolnictwie. W no coraz pełniej wpływa d
kwarze, z pełnym poświęce- magazynów punktów dostaw
niem, pracują traktorzyści i skupu. (nik)

lek rolniczych i brygady techniczne POM. Przez całą b. niedzielę, do późnych godzin nocnych, trwała zwozka zboża do stodół. Kółka rolnicze i indywidualni gospodarze ożpoczęli na większą skalę wwozić, a wraz z tym do państwowych magazynów wwożą coraz większe dostawy. Tegoroczny plan skupu u i dostaw przewidując dozarzenie do magazynów gołem 21 tys. ton zboża z rezerwadoiwa, w terminie od 30 sierpnia. Wiele groad i indywidualnych gospodarzy dostawy jednak przypieszyszy, często wykonując w pełni obywatelski obowiazek.

I tak w czasie od 1 do 3 bm. ow. Mielchów dostarczył 15 ton zbóż przed terminem, Olusz — 15 ton, a pozostałe podłazy przeszło 30 ton. W Dąbrowie Tarnowskiej dostawy do magazynów rozpoczęły się Sikorzyc, Miechowice, Łasieka Ołdunowska, Nieciecha, Brnik, Podlipie, postanawiając wykonać przedterminowo plan dostaw. W Olkusz gromada Goryńce dostarczyła 5208 kg ziarna, Pica — 3684 kg i Kidów — 2008 kg. W pełni wykonało obowiązek wielu także indywidualnych gospodarzy, tak np. w Miechowskim Jan Cegła, w Mł. Cegła z GRN Charcinka wieś Chodów oraz Witępnę — z Kolonii Uniejów; w Bocheńskim Konstanty Miesko — z wioski Niegowię Jan Stachowicz z Niegowię — wykonali już w 100 proc. plan dostaw ziarna.

Dobrym przykładem jest także St. Daniel ze Szczurowej w Brzeskiem, prezes miej-



- Dean Rusk w Leningradzie
- U Thant opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP).
7 bm. brytyjski minister
spraw zagranicznych, lord
Home, kontynuował rozmowy
z radzieckim ministrem spraw
zagranicznych, Andrejem Gromyko. Był to dalszy ciąg dyskusji obejmującej problemy
stosunków wschód-zachód
ponadzieję po podpisaniu
rozporządzeń, układowy o cze-

pośredniak układu o czę-
ściowym zakazie świadczeń
nuklearnych. Oczekuje się, iż
lord Home zaproponuje omó-
wienie również problemu la-
ońskiego oraz radziecko-bry-
tyjskich stosunków handlo-
wych i kulturalnych. W godzi-
nach wieczornych minister
brytyjski wystąpił w telewizji
moskiewskiej.

*

Sekretarz stanu USA, Dean Rusk, opuścił wczoraj Moskwę i udał się do Leningradu. Dziś powróci on do stolicy Związku Radzieckiego po czym odleci do jednej z miejscowości w północnych nad Morzem Czarnym.

Ruskowi towarzyszą: wice-minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Sobolew, ambasador ZSRR w USA A. Dobrynin i ambasador USA w ZSRR, F. Kohler.

W środę odleciał z Moskwy do Nowego Jorku sekretarz generalny ONZ, U Thant. Jak wiadomo, przebywał on w stolicy ZSRR w związku z podpisaniem przez trzy mocarstwa nuklearne układu o częściowym zakazie prób jądrowych.

Na lotnisku Szereńkiewo
żegnał U Thanta minister
spraw zagranicznych ZSRR,
Andrej Gromyko i inne oso-
bistości.

Przed opuszczeniem Mo-
skwy, U Thant udzielił wypo-
wiedzi korespondentowi a-
gencji TASS.

"Jestem przekonany — po-
owiedział U Thant — że ONZ
wyrażając najlepsze pragnie-
nia ludzkości będzie kontynu-
owała wysiłki w poszukiwaniu
drog do dalszej poprawy
sytuacji międzynarodowej i
do osiągnięcia porozumienia
między wielkimi mocarstwami.
Cały świat będzie nadal
koncentrował swą uwagę na
rokowaniach".

„Jestem przekonany, że układ o częściowym zakazie prób nuklearnych doprowadzi do dalszych kroków i w szer-

LONDYN (PAP)

Jak pisze prasa londyńska, należy się spodziewać, iż szereg osób zostanie pociągniętych do odpowiedzialności za aresztowanych za składanie fałszywych zeznań i krzywoprzysięstwo w sprawie zmarłego rd Warda. Scotland Yard przygotowuje raport w tym sensie po zbadaniu sprawy aresztowania i skazania na trzy lata więzienia, a ostatnio wypuszczonego na wolność w wyniku skargi apelacyjnej śpiewaka jazzowego z Jamajki A. Gordona, który miał rzekomo pobić modelkę Krystinę Keeler, główną bohaterkę całej afery rd Warda i byłego partnera George'a Rona.

Sprawa Gordona tak samo
pełna jest niejasności jak i
proces Warda. Kara trzech lat
wizienia, na którą go skaza-
no, została anulowana na mo-
cy zeznań nowych świadków,
jednakże treść tych zeznań
nie została ujawniona.

Scotland Yard rozpoczął obecnie nowe dochodzenie w sprawie dr Warda. Policja interesuje się treścią 13 listów pozostawionych przez Warda przed popełnieniem samobójstwa, a zwłaszcza listem do prokuratora, który wystąpił w jego procesie.

Krystyna Keeler w dalszym ciągu nie opuszcza ani na chwilę mieszkanka swej przyjaciółki, gdzie przebywa od śmierci Warda. Twierdzi ona, że otrzymała szereg listów z pogrozkami i że obawia się o swe życie. Brat ówjej przyjaciółki poinformował sędziego, który prowadził śledztwo w sprawie Warda i b. ministra Profumo, o nazwiskach trzech osób, które złożyły fałszywe zeznania. Nazwiska te trzymane są na razie w tajemnicy.

Ulewno deszcze w Trójmieście

SZCZECIN (PAP).
nad ranem nad ca-

W Pomorzem Zachodnim przeżyła niezwykle gwałtowna burza, w której towarzyszyły wyładowania atmosferyczne oraz ulewne deszcze. Te ostatnie zostały przyjęte przez rolników z dużym zadowoleniem. Niesfery burza wyrządziła także wiele szkód, zwłaszcza w energetyce. Najpoważniejsze uszkodzenie zanotowano na linii z Elektrowni Pomorzany. W Śleszczu gromu spalił się transformator nr. Wiele uszkodzeń spowodowano również w okolicach Dąbia, Kijewowa, Zdunowa i Polic. Niektóre gospodarstwa już usunięto, ale powa-

Spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP)
7 bm. w Pałacyku Myślewickim odbyło się kolejne spotkanie ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej — Wang Ping-nana i Stanów Zjednoczonych — Johna M. Cabota. Spotkanie trwało 3 godziny 35 minut.

Termin następnego spotkania wyznaczony został na 11 września br.

źniejsze wymagać będą większego nakładu pracy.

BYDGOSZCZ (PAP).

Nad wachodnią częścią województwa bydgoskiego przeszła burza z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Od piorunów wybuchły pożary we wsi Wola Bieńkowska pow. Włocławek w zabudowaniach gospodarskich. W miejscowości Stężyca na spalił się wielki stół zboża. Groźny pożar wybuchł również w miejscowości Zajezerze pow. Inowrocław. Pożar strawił tu dom mieszkalny i budynek gospodarczy.

Nadto miały miejsce — stytko zlikwidowane pożary lasu w leśnictwie Żołędowo i Zielonce w pow. bydgoskim.

☆
LUBLIN (PAP).
W ciągu minionej doby 6 hm.

na Lubelszczyźnie wybuchło 14 pożarów, w wyniku których spłonęło 24 budynki. Większość pożarów powstała od pigułek. Straży spowodowane przez ogień przekraczająca milion złotych.

✱

GDANSK (PAP). -

W śróde od rana nlebo nad wyrzeżem gdanskim zaciągnięto było chmurami. Od czasu do czasu pada drobny deszcz. Jest ciepło. Według Informacji miejscowego biura prognoz pogoda taka, przepiętana burzowymi opadami, utrzyma się przez 3 dni.

**Skawińskie Zakłady
Materiałów
Ogniotrwałych
otrzymają największą
w kraju prasę
do produkcji wyrobów
szamotowych**

W Skawskich Zakładach Metalowych Ogniotwórczych trwają końcowe prace przy montażu największej w kraju, tysiącnowatowej prasy do formowania wyrobów szamotowych dostarczonej z Węgier. Oznacza się ona pełną automatyzacją wszystkich niezbędnych czynności technicznych operacji produkcyjnych. Załastalowanie tego urządzenia, którego montaż wspólnie z inżynierami polskimi prowadzą fachowcy węgierscy, pozwoli skawskim zakładom na wydanie odpowiedniej zwiększenie produkcji niezwykle poszukiwanych przez przemysł — w tym głównie hutnictwo — kształtek i cegieł ogniotwórczych przeznaczonych do wymurowań wewnątrz pieców martenowskich, kadzi stalowniczych, przewodów kominowych itp.

(PAP).

Wielu kierowców raziechleć, którzy jedzą gość śniado i nie lubią u-
pować konkurentom na
tęchach kółkach, przeżywa-
d kilkun dni na szosach
odpowskieckich niemile
wizuje porażek. Sa one
wiązane z pojawieniem się
ozu, któremu nikt nie
może sprostać w szybkości.
Kogo to nie zdziwi, jeśli
podamy, że najnowszy ra-
ziechleć samochod wyścigo-
wy „Zi-112 C” rozwija
szybkość do 250 km na go-
zinę. I jak tu nie pozna-
ć w tyle.

Departament Stanu USA ogłosił w środę, że Ruskowi przybędzie do Bonn w sobotę, 10 sierpnia, zatrzyma się tam na noc, spotka się z Adenauerm, po czym w niedzielę odleci w dalszą drogę do Waszyngtonu.

Agencja Associated Press dodała, że rząd Kennedy'ego polecił Ruskowi zatrzymać się w Bonn najdługocej w związku z nieprzychylnym stanowiskiem rządu NRF wobec układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób jądrowych.

Według „Combat” de Gaulle w swym opozycie wobec układu moskiewskiego i dalszego, ewentualnego odprężenia będzie rozgrywał przede wszystkim kartę bońską. „De Gaulle nie chce uczynić w porozumieniu, które doprowadzi do swego rodzaju uznania de facto istnienia obok państw niemieckich. De Gaulle zachęca do wycofania z nich wojsk, co trwało w opozycie wobec Waszyngtonu i utrzymuje w ten sposób atmosferę zimnej wojny w chwili gdy na świecie panuje tendencja do odprężenia międzynarodowego. Pozycja ta pełna jest niebezpieczeństw dla równowagi europejskiej, podkreśla dziennik przypominając, iż „Związek Radziecki nie ma na swoim NBP „państw losu”. Popieranie odwołów bońskich w ich opozycji przeciwko zawarciu paktu o nieagresji dziennik nazywa „niebezpiecznymi złudzeniami, które mogą pociągnąć za sobą poważne skutki”. „Jakże niepopuluarne jest pozycje tym — stwierdza w zakończeniu „Combat” — lekceważenie sobie niemal stu państw, które nie powiodły się w odwołaniu od moskiewskim oraz odgrywanie roli jeźdźcy Apokalipsy gapolupiejącego samotnie”.

W związku z pogłoskami, jakoby władze irackie przystąpiły do rozmów z przedstawicielami oddziałów powstańczych Barzaniego, minister spraw wewnętrznych Iraku ogłosił oficjalne dementi.



ŚNIEG W SIERPNIU
 Miasto Goeteborg w Szwecji nawiedziła ostatnio wielka burza gradowa, po przejściu której na ulicach leżał śnieg i lód.

Kennedy ma drugiego syna

WASZINGTON (PAP). Kennedy'ego przebywająca w Hymnais Port, nieoczekiwanie udała się w śródeł helikopterem do pobliskiego szpitala wojskowego w basie lotniczej Otis (Massachusetts). Wkrótce potem pospylił tam z Waszyntonu prezydent.

Pani Kennedy spodziewa się pod koniec bieżącego miesiąca urodzić dziecka. Jej syn John urodził się jedną godzinę przed tym, gdy może taka sama sytuacja wytworzyła się obecnie. Według zaopiniowanych lekarzy, przy porodzie zastosowane będące cesarskie cięcie.

Zanim prezydent Kennedy zdążył przybyć do Otis, jego małżonka powołała już syna. Dziecko, urodzone przedwcześnie, waży około 2,1 kg, ale jest zdrowe. Również matka czuje się dobrze.

Przed tym pierwszym urodzinom dziecka, prezydent został wyznaczony prezydenta USA. Ostatni taki wypadek zdarzył się w 1935 roku, kiedy głową państwa był prezydent Cleveland.

pominając stanowisko, jakie
 wobec układu moskiewskiego
 zajmuje de Gaulle, mówca o-
 świadczył: "Trudno mi nie
 wyrazić zdziwienia, iż niek-
 tórzy zabierający tu głos m-
 ówcy powtarzają tezę: wszyst-
 ko albo nie". Żukow przytoczył
 przykłady świadczące, iż po-
 tęga nuklearna Związku Ra-
 dzieckiego w pełni służy ob-
 rozie socjalistycznemu. Tak-
 że

Wicepremier
P. Jaroszewicz
w drodze do kraju

MOSKWA (PAP) W dniu 6 bm. w godzinach porannych opuścili Mongolję wiceprezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz i kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, Józef Oliszewski zęgnani na lotnisku w Ulan Bator przez przedstawicieli rządu Mongolskiej Republiki Ludowej i KC Mon-

realizacją wytycznych narady pierwszych sekretarzy partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów krajów RWPG z lipca br. oraz uchwał XVIII sesji Rady.

W szczególności omówione zostały problemy związane z planem pracy Komitetu Wykonawczego RWPG na najbliższe okres.

golskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej. Odjeżdżających żegnał również pracownicy ambasady PRL i polscy specjaliści przebywający w Mongolii.

W czasie postoju samolotu

Tego samego dnia Piotr Jaroszewicz i Józef Olszewski powrócili do kraju.

Betty Ambatielos
deputowana z Grecji

W Irkucku wiceprzewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego podejmował śniadaniem wicepremiera i towarzyszące mu osoby.

W dniu 6 bm. w godzinach wieczornych Piotr Garszewicz i Józef Olszewski przybyli do Moskwy.

W dniu 7 bm wicepremier Jaroszewicz, jako aktualny przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej odbył naradę z sekretarzem RWPW, N. Fadijewem i jego zastępcami na temat prac sekretariatu Rady, zwizanych z

Dyrekcja i Rada Zakładowa Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, składa serdeczne wyrazy podziękowania Głównemu Urzędowi Cel w Warszawie, Kierownictwu Krakowskiego Urzędu Cel, Kierownictwu Krakowskiego Oddziału P. L. L. „LOT” oraz Pracownikom portu lotniczego w Czyżynach, za pełną zrozumienia pomoc i umożliwienie szybkiego załatwienia niezbędnych formalności, związanych z wysyłką darów ufundowanych przez Zalogę Zakładów dla ludności miasta Skopje w Jugosławii, dotkniętego katastrofalną klęską trzęsienia ziemi.

**MĘSKIE DRUŻYNY
MŁODZIEŻOWE**

110 m ppl. 1. Hopfer (NRD) — 15,1, 2. Chrusciel (Polska) — 15,1, 3. Koepen (NRD) — 15,1, 4. Martinek (Polska) 15,2; 200 m: 1. Badański (Polska) — 21,1, 2. Cyruliczek (Polska) — 21,5, 3. Volker (NRD) — 21,9, 4. Klann (NRD) — 22,2; młot: 1. Smoliński (Polska) — 59,34, 2. Schneider (NRD) — 56,96, 3. Uilman (Polska) — 55,29, 4. Schmidt (NRD) — 50,18; trójskok: 1. Neumann (NRD) — 15,32, 2. niespodziankę sprawiła młoda Panasik, która wyeliminowała zeszczerzoną wicemistrzynię Polski Dąbrowską 1:6, 6:4, 6:4. W grze pojedynczej mężczyźni Rybarczyk łatwo uporał się z Płakiem wygrywając 6:3, 6:4, 6:3. W pozostałych grach zwyciężyli faworyci.

A oto ciekawe rezultaty. Gra pojedyncza kobiet: Jedrzejowska zwyciężyła Żmiankę 7:5, 8:6, Fogelman pokonała Krallównę 6:4, 6:8, 6:4.

Pilkarskie Wisły po krótkim odpoczynku w czerwcu od 3 lipca rozpoczęły normalny cykl przygotowań do nadchodzącego sezonu, który trwa do chwili obecnej. Po zgrupowaniu w własnym ośrodku w Kobyle-Gródku, piłkarze krakowskie dalszy cykl przygotowań odbyli w Czechosławacji, gdzie na zakończenie zgrupowania uczestniczyli w turnieju piłkarskim. Na 9 rozegranych spotkań towarzyskich piłkarze Wisły wygrali 8 meczy a jeden zremisowali. Cyfry te mówią same za siebie. Najbardziej ciekawy jest natomiast zwycięstwo nad reprezentowanym przez Niemców zespołem z Szwajcarii, w którym Martin, Sandeja i Hutnikiem N. Kierownictwo i zarząd Towarzystwa Sportowego Wisła uczynił wszystko

barw. Kierownictwo sekcji zdaje sobie sprawę z powagi pierwszego mistrzowskiego meczu z ŁKS-em. Zdaniem trenera Kolskiego, forma za wodników jest zadowalająca. Wszyscy pamiętają o ostatniej porażce w Łodzi, stąd zawodnicy Wisły na pewno postarają się o pełną rehabilitację przed krakowską publicznością. Inauguracyjny mecz sezonu 1968/69 odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 17.30. Bardzo jesteśmy ciekawi, jak wypnie się na publiczność. Wiemy, że rozsądna polityka sekcji piłkarskiej, doskonała i fachowa opieka trenera Kolskiego i właściwie zrozumiane koleżeńskie w drużynie nie zawiedzie krakowskich, stęsknionych sympatyków piłki nożnej.

aby zapewnić zawodnikom jak najlepsze warunki treningowe. Kadre pierwszej drużyny tworzy 17 zawodników. Są to: Leśniak, Dąbroś, Monica, Kawała, Cepuch, Budka, Wójcik, Kucha, Kozłowski, Węgrzyn.

Informacji o stanie przygotowań drużyn udzielił: kierownik sekcji mjr St. Wójcik, wiceprezes mgr Kogutek, trener Kolski, mjr Bednarczyk.

(A. P.)

Hutnik NH — Stal Mielec
2:2 (0:1)

Hutnik NH — Stal Mielec 2:2 (0:1), bramki strzelili dla Hutnika Kowalczyk (z karnego), Gojewski. Dla Stali Pietraszewski i Gazda.

Gra żywa przyjemna dla oka obfita w szereg ciekawych akcji. W drużynie gospodarzy na wyróżnienie zasłużyli: Kowalczyk, Budek, Gajewski i Wach. W zespole Stali najlepiej zagraли bramkarz Misąg, Łuba, Gazda, Pietraszewski. Sędziów pan Dawidson z Krakowa. (W.B.)

Kolarskie mistrzostwa świata

Na torze w Rocourt rozegrano kolejne finały kolar-
skich mistrzostw świata. Wy-
ścig drużynowy na dochodze-
nie na dystansie 4.000 m za-
kończył się sukcesem zespó-
łu radzieckiego: (Moskwin,
Perezsenko, Kolumbiel, Pel-
ter), który uzyskał czas
4.46,15 wyprzedzając o 0,24
ek. zespół NRF. Brazowy
medal zdobyli Duńczy, wy-
przedzając z Francją.
Mistrzem świata w wyścigu
za prowadzeniem motorów
wśród amatorów został Belg
De Loof, który uzyskał śred-
nią szybkość ponad 70
km/godz., wyprzedzając Mat-
thesa (NRF) i Luginbuhla
(Szwajcaria).
Wyścig kobiet na 3.000 m
przyniósł zwycięstwo Angie-
ce Burton - 4.07,39 przed
belgijką Reynders. W poje-
dyńku o 3 miejsce Rabczenko
(ZSRR) pokonała swą rodaczkę
Demientiewa.

Udany rewanż polskich koszykarzy

Rewanżowe spotkanie w rozgrywkach mężczyzn między zespołami Polski i Węgier, ograżane w Sekszard, zakończyło się zwycięstwem zespołu polskiego 80:75 (36:48).

W finałowym wyścigu w kategorii amatorów na dystansie 4 km na dochodzenie, w finale spotkali się Belg Walscharets i reprezentant ZSRR Moskwin. Zwyciężył Belg przebiegający dystans w 5.03.24. Moskwin uzyskał czas 5. 08.67.
